

IK.0003.54.2012.PN

Mosina 23.04.2012.

Rada Miejska w Mosinie
Wpł. dnia ..23.04.2012....r.
Nr sprawy

**Pan
Waldemar Waligórski
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Mosinie**

Dot: pisma BR.0003.338.2012 Pana Radnego Łukasz Kasprowicz

Urząd Miejski w Mosinie przekazuje otrzymaną opinię prawną sporządzoną przez Kancelarię Adwokatów i Radców Prawnych dotyczącą wyjaśnienia prawnego pojęć:

- przyłącza wodnego
- przyłącza sieci kanalizacji sanitarnej

Z poważaniem

BURMISTRZ
mgr Zofia Springer

Otrzymują

1. Adresat
2. Pan Radny Łukasz Kasprowicz
3. IK a/a

Sprawę prowadzi
Piotr Nowak
Tel: 61/8109-535



Burmistrz Gminy Mosina

Od: Aleksandra Urbanowska [aleksandra.urbanowska@sowislo.com.pl]
Wysłano: 19 kwietnia 2012 18:02
Do: burmistrz@mosina.wokiss.pl
Temat: opinia ws. definicji przyłącza w związku z wnioskiem radnego Ł. Kasprowicza
Załączniki: A.U. opinia ws. definicji przyłącza kanalizacyjnego.doc

Szanowna Pani Burmistrz,

W załączeniu przesyłam w/w opinię.

Z poważaniem,

Aleksandra Urbanowska-Bohun
radca prawny

tel: 509 531 283

aleksandra.urbanowska@sowislo.com.pl

Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych:
P.J. Sowisło & Topolewski spółka komandytowa
Ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 231/239
61-485 Poznań
Tel./fax: 061 835 23 73
kancelaria@sowislo.com.pl
www.sowislo.com.pl

Poznań, dnia 11 kwietnia 2012 roku

Szanowna Pani
Zofia Springer
Burmistrz Gminy Mosina

OPINIA PRAWNA

1. Przedmiot opinii

Przedmiotem opinii jest interpretacja pojęcia „przyłącza kanalizacyjnego” w związku z wnioskiem radnego Łukasza Kasprowicza z dnia 2.04.2012 r.

2. Podstawa prawna

- 1) Ustawa z dnia 7 czerwca 2011 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.) – zwana dalej „uzzw”;
- 2) Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 roku, III CZP 79/07, LEX nr 289957.

3. Stan faktyczny

Dnia 2.04.2012 r. radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się do Burmistrza Gminy Mosina z wnioskiem o wystąpienie do służb prawnych Gminy o poprawne i niebudzące wątpliwości zdefiniowanie pojęcia „przyłącza wodnokanalizacyjnego”. Do wnioski załączył uchwałę Sądu Najwyższego. Radny wskazał, że gdyby służby prawne uznały, iż przyłącze to odcinek zaworu głównego wewnątrz budynku do granicy nieruchomości, wnosi do Burmistrza o przesłanie ustalonej wykładni do

Spółki AQUANET oraz Majątku Rogalin i w związku z tą wykładnią zwrócił się do w/w firm o modyfikację umów na świadczenie usług z zakresu dostawy wody i odbioru ścieków, w zakresie definicji przyłącza i związanych z tym konsekwencji prawnych, technicznych i finansowych. Wniosek ten radny umotywował faktem pytań mieszkańców gminy czy AQUANET i Majątek Rogalin dobrze interpretują pojęcie przyłącza. Mieszkańcy są bowiem zdania, że infrastruktura poza ich nieruchomością nie jest ich własnością i nie mają obowiązku jej naprawiać na własny koszt w przypadku awarii.

4. Analiza merytoryczna

Zgodnie z art. 2 pkt 5 uzzw, „przyłącze kanalizacyjne” to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku – do granicy nieruchomości gruntowej.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 uzzw, realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 uzzw, jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie.

Analizowany problem ze zdefiniowaniem pojęcia „przyłącza kanalizacyjnego” powstał po dokonaniu nowelizacji ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków dokonanej ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 roku o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 729). Na jej gruncie powstały wątpliwości, w jakim zakresie osoba ubiegająca się o przyłączenie jej nieruchomości do sieci winna finansować budowę przyłącza.

W załączonym przez radnego orzeczeniu Sąd Najwyższy dokonał wykładni pojęcia przyłącza na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów, zestawiając je

z definicją przyłącza kanalizacyjnego obowiązującą w poprzednim stanie prawnym, gdzie za przyłącze kanalizacyjne uważano „*odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku – od granicy nieruchomości.*” W ocenie Sądu, w poprzednim stanie prawnym przyłączem był odcinek przewodu między studzienką a siecią, a w przypadku braku studzienki – odcinek pomiędzy granicą nieruchomości a siecią. W związku ze znowelizowanym brzmieniem tej definicji, za przyłącze należy uznać odcinek pomiędzy budynkiem odbiorcy a granicą nieruchomości, a w razie istnienia studzienki – odcinek między budynkiem odbiorcy a studzienką, ale tylko o tyle, o ile położona jest ona w granicach nieruchomości odbiorcy. W przeciwnym razie przyłącze sięga również jedynie do granicy nieruchomości, nie zaś do studzienki.

W ocenie opiniującego o ile w pełni można się zgodzić z interpretacją Sądu w odniesieniu do sytuacji braku studzienki, o tyle wątpliwości budzi interpretacja stanu, w którym w ramach całej instalacji funkcjonuje studzienka kanalizacyjna. Należy podkreślić, iż treść przepisu w tym zakresie nie uległa zmianie i dalej definiuje się przyłącze jako „*odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku*”. Takie brzmienie tej definicji jednoznacznie wskazuje, iż przyłącze liczyć należy dopiero od pierwszej studzienki, nie zaś – jak twierdzi Sąd – od budynku do studzienki.

W tym miejscu pojawia się jednak pytanie czy nawet jeżeli przyjąć, że przyłączem jest odcinek dopiero od studzienki, czy sięga on do samej sieci, czy też tylko do granicy nieruchomości. Literalne brzmienie przepisu wskazuje, iż wówczas biegnie ono do samej sieci, nie zaś do granicy nieruchomości, która stanowi jednocześnie granicę przyłącza tylko w razie braku studzienki.

Taka interpretacja jednak jest wątpliwa biorąc pod uwagę poprzednie brzmienie tejże definicji. Skoro w poprzednim stanie prawnym przyłączem był odcinek: 1) od studzienki do sieci albo 2) od granicy nieruchomości do sieci, trudno byłoby w aktualnym stanie prawnym przyjąć, że jest nim odcinek: 1) od studzienki do sieci albo 2) od budynku do granicy nieruchomości. Z tego też względu ściśle funkcjonalna – w ocenie opiniującego – definicja przyłącza kanalizacyjnego dokonana przez Sąd w analizowanej uchwale pozwala na bardziej racjonalne

rozumienie instytucji przyłącza, a co za tym idzie wyprowadzenia z niej zakresu obowiązków odbiorców usług w zestawieniu z obowiązkami przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych. Jednocześnie jednak uznać należy, iż interpretacja tego przepisu w dalszym ciągu nastroczać może trudności, a co za tym idzie można by także uznać argumentację, którą w stanie faktycznym będącym przedmiotem analizy Sądu Najwyższego podnosiło pozwane przedsiębiorstwo, tj. iż przyłączem nie może być odcinek od studzienki do budynku, gdyż odcinek ten stanowi instalację, a przyłączy to odcinek między siecią a instalacją.

Ponadto wskazać należy, że analizowana uchwała została podjęta na kanwie konkretnego stanu faktycznego w trybie art. 390 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, a co za tym idzie jest wiążąca tylko w konkretnej sprawie. Mając na uwadze miejsce Sądu Najwyższego w sądownictwie RP jego orzeczenia stanowią wytyczne i wskazówki interpretacyjne przepisów praw i instytucji prawnych. Nie jest jednak tak, iż na skutek wydania uchwały w konkretnej sprawie składy orzekające sądów powszechnych, organy administracji i inne podmioty są zobowiązane kierować się tymi wytycznymi i wskazówkami. Takie orzeczenia są bowiem jedynie określonym sposobem interpretacji przepisów.

W związku z powyższym nie można wykluczyć, iż sądy w innych sprawach dokonując własnej wykładni analizowanych przepisów mogłyby dojść do wniosków odmiennych niż zaprezentowany w analizowanej uchwale. Co za tym idzie nie można przesądzić, że wskazana przez niego wykładnia definicji przyłącza jest niepodważalna.

Abstrahując jednak od powyższego, na marginesie należy wskazać, iż organy gminy nie mają żadnych podstaw faktycznych ani prawnych, aby występować do przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych z wnioskami o zmiany umów łączących je z odbiorcami usług. Umowy te łączą bowiem te przedsiębiorstwa z indywidualnymi odbiorcami, a ci – nie zgadzając się na konieczność ponoszenia kosztów remontów przyłączy znajdujących się poza ich nieruchomościami – posiadają instrumenty prawne, aby dochodzić swoich racji w stosunkach z tymi przedsiębiorcami. Organy gminy uprawnień takich nie posiadają i nie mogą w żaden sposób wymuszać na dostawcach mediów zmiany stanowiska odnośnie interpretacji

przez nich przepisów ustaw, na podstawie których działają. Wniosek radnego Łukasza Kasprowicza należy więc uznać w tym zakresie za bezpodstawny.

Radca Prawny

Aleksandra Urbanowska-Bohun